

**Wyrok z dnia 6 maja 2008 r.**

**I UK 359/07**

**Przeciwwskazania zdrowotne (choroba zawodowa) do wykonywania pracy pod ziemią przez górnika nie przesądzają o jego niezdolności do pracy, gdy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami jest zdolny do innej pracy na powierzchni, nawet poza górnictwem.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Andrzej Wróbel.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 maja 2008 r. sprawy z odwołania Kazimierza K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 maja 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 8 maja 2007 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z 5 lutego 2007 r. i oddalił odwołanie wnioskodawcy Kazimierza K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z 19 czerwca 2006 r., odmawiającej mu prawa do renty w związku z chorobą zawodową wobec stwierdzenia przez lekarza orzecznika i komisję lekarską zdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca (ur. w 1952 r.) ukończył technikum górnicze, wydział elektryczny w specjalności elektrotechnika górnicza. W latach 1971-97 pracował jako górnik w warunkach hałasu ponadnormatywnego. W 1997 r. przeszedł na emeryturę górniczą. W 1998 r. stwierdzono u niego chorobę zawodową słuchu. W dniu 15 lutego 2006 r. ubezpieczony wystąpił o rentę z tytułu niezdolności

do pracy w związku z chorobą zawodową. W dwóch odrębnych opiniach biegli laryngolog i otolaryngolog stwierdzili, że wnioskodawca jest trwale niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Opinie te Sąd Okręgowy uznał za miarodajne i stwierdził, że skoro wnioskodawca pracował zgodnie z wyuczonym zawodem, to ocena niezdolności do pracy winna być dokonywana z uwzględnieniem charakteru tej pracy, a nie w odniesieniu do możliwości wykonywania jakiejś innej pracy. Ta ocena zdecydowała o zmianie decyzji i przyznaniu renty stałej z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową (art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 12 ust.3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS).

W apelacji pozwany zarzucił naruszenie art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 17 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, gdyż wynik badania słuchu wnioskodawcy w kwietniu 2006 r. w Instytucie Medycyny Pracy i Zdrowia Środowiskowego w S. wskazuje na słuch społecznie wydolny, co jest równoznaczne ze zdolnością do pracy. Możliwość pracy w warunkach nienarażających na hałas ponadnormatywny nie uprawnia stwierdzenia niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na podstawie dowodów zgromadzonych w pierwszej instancji i uwzględnił apelację. W jego ocenie znaczenie miało to, czy choroba zawodowa powoduje utratę w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone do zawodu czy specjalizacji uzyskanej w szkole zawodowej ani też do miejsca wykonywania pracy. Należy rozumieć je szerzej jako uzyskane w trakcie nauki i praktyki zawodowej umiejętności zawodowe pozwalające bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego kontynuować pracę zawodową w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas (wyrok Sądu Najwyższego z 16 sierpnia 2005 r., I UK 362/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 193). Samo stwierdzenie choroby zawodowej nie przesądza o uprawnieniach do nabycia renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z tą chorobą. Dowodami pozwalającymi ocenić, czy ubezpieczony jest co najmniej częściowo niezdolny do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 i 3 ustawy były opinie biegłych. Obaj biegli rozpoznali uszkodzenie słuchu typu odbiorczego pochodzenia zawodowego na podobnym poziomie (UP - 33 dB, UL - 37 dB). W podobnych konkluzjach biegli stwierdzili, że wnioskodawca nie może pracować w warunkach

narażenia na hałas oraz że upośledzenie sprawności słuchu w paśmie mowy (od 500 do 2000 Hz) jest małego stopnia i że ubezpieczony ze względów profilaktycznych nie powinien wykonywać prac lub przebywać w warunkach hałasu ponadnormatywnego oraz wykonywać prac i czynności wymagających bardzo dobrej ostrości słuchu. Biegli jednak błędnie rozumieli pojęcie częściowej niezdolności do pracy i dlatego Sąd pierwszej instancji sam winien dokonać ustaleń (art. 233 k.p.c.) oraz prawidłowej subsumcji normy prawnej (art. 12 ust. 1 i 3 ustawy). Zalecenie medyczne odsunięcia pracownika od wykonywania pracy ze względów profilaktycznych nie jest wystarczającą przesłanką uznania go za niezdolnego do pracy. Wnioskodawca nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy, gdyż może wykonywać pracę zarobkową zgodną z poziomem posiadanych kwalifikacji, bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego, z ograniczeniami profilaktycznymi (wyłączeniem stanowisk narażonych na hałas ponadnormatywny lub wymagających bardzo dobrego słuchu). Nie może pracować pod ziemią ale ma zachowaną zdolność do pracy w zawodzie elektryka na powierzchni.

Skargę kasacyjną wnioskodawca oparł na obu podstawach (art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.). Naruszenie prawa materialnego odniósł do art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach w związku art. 17 ustawy wypadkowej, przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy i może wykonywać pracę zarobkową na poziomie swoich kwalifikacji, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a przede wszystkim z opinii biegłych, wynika jednoznacznie, iż jest częściowo niezdolny do pracy na stałe z uwagi na chorobę zawodową w postaci ubytku słuchu. Zarzuty podstawy procesowej dotyczyły sprzeczności ustaleń z treścią opinii biegłych, polegającej na stwierdzeniu przez Sąd drugiej instancji, że skarżący nie jest osobą częściowo niezdolną do pracy i może wykonywać pracę zarobkową bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego, podczas gdy z opinii biegłych wyraźnie wynika, że skarżący jest osobą częściowo niezdolną do pracy na stałe. Nadto wskazano naruszenie art. 233 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu przez Sąd stanowiska sprzecznego z treścią opinii biegłych, których opinie były kluczowe dla rozpoznania sprawy. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie o prawie do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadna jest pierwsza podstawa skargi, jednak nie w następstwie zarzucanej błędnej wykładni lecz niewłaściwego zastosowania prawa materialnego. Różnica w wykładni przepisu art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach zasadniczo dotyczy pojęcia „poziomu posiadanych kwalifikacji”, jako wyznaczającego zakres stanowisk pracy, do których należy odnosić pytanie o niezdolność do pracy skarżącego się. Chodzi tu o założenie wskazujące stanowiska pracy, które może zajmować przy ograniczonej chorobą zawodową zdolności do pracy. Może to być założenie hipotetyczne, gdyż od ubezpieczonego nie wymaga się podjęcia pracy, do której jest zdolny. Z drugiej strony, wykonywanie pracy (zatrudnienia) samo w sobie może dowodzić zdolności do pracy, choć i nawet w takiej sytuacji nie jest wykluczona niezdolność do pracy. Ważna jest też różnica między potocznym i prawnym pojmowaniem niezdolności do pracy. Prawodawca niezdolność do pracy zdefiniował w art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach. Skarżący niezasadnie zawęża to pojęcie przyjmując założenie, iż znaczenie decydujące ma miejsce pracy pod ziemią i szczególnie stanowisko - elektrotechnika górnika. Taka praca oraz jej miejsce mają określać granice dozwolonych ocen i skoro biegli potwierdzili, że choroba zawodowa nie pozwala na dalsze zatrudnienie pod ziemią na dotychczasowym stanowisku, to sprawa została wyjaśniona, a wnioskodawca jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Takie zapatrywanie zasadnie zakwestionował Sąd drugiej instancji w zakresie prawnej definicji niezdolności do pracy. Trafnie wskazał, że pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu czy specjalizacji uzyskanej w szkole zawodowej, ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy. Należy rozumieć je szerzej, jako wynikające nie tylko z formalnego wykształcenia lecz również z doświadczenia i praktyki zawodowej, które bez potrzeby przekwalifikowania zawodowego pozwalają podjąć pracę w innych warunkach i na innym stanowisku niż dotychczas. Dla wyjaśnienia istoty tego problemu uzasadnione jest dodatkowo zwrócenie uwagi na różnice jakie zaszły w prawnym pojmowaniu niezdolności do pracy w odniesieniu do uprzednio stosowanego pojęcia inwalidztwa. Prowadzą one do wniosku o zawężeniu zakresu ochrony z tytułu tej niezdolności w relacji do poprzedniej trzeciej grupy inwalidów. Trzecia grupa inwalidów za punkt odniesienia częściowej niezdolności do pracy miała dotychczasowe zatrudnienie (art. 24 ust. 2 ustawy 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników), natomiast po zmianie częściową niezdolność do pracy odnosi się nie do do-

tychczasowego zatrudnienia, lecz do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (art. 12 ust. 3 ustawy). Ogranicza to ochronę ubezpieczeniową właśnie przez wskazanie, że oceny niezdolności do pracy nie odnosi się tylko do wykonywanego uprzednio zatrudnienia. Nie jest więc uprawniony zarzut skarżącego, że ocena częściowej niezdolności do pracy mogła brać pod uwagę tylko dotychczasowe stanowisko i miejsce pracy. Skoro punkt odniesienia stanowi poziom posiadanych kwalifikacji, to według definicji częściowej niezdolności (art. 12 ust. 3) prawo do renty miałby ubezpieczony, który wprawdzie jest niezdolny do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, lecz zdolny jest do pracy niezgodnej z tym poziomem, czyli do pracy poniżej jego kwalifikacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2006 r., I UK 103/06, z glosą U. Jackowiak, OSP 2008 nr 4). Takie założenie, wynikające wszak z definicji, może prowadzić do wątpliwości, czy ochrona ubezpieczeniowa nie idzie za daleko, jeżeli nie w założeniu to w praktyce, skoro ubezpieczony prócz renty może mieć zapewnione utrzymanie z własnej pracy. Niemniej dla obecnej sprawy uzasadnia to tezę o niezawężaniu pojęcia kwalifikacji tylko do określonego stanowiska i miejsca pracy. Skoro prawodawca odszedł od niezdolności do danego (dotychczasowego) zatrudnienia (trzeciej grupy inwalidów) i prawo do renty warunkuje częściową niezdolnością do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, to wynika z tego wniosek, że chodzi o gradację poziomów, nawet istotną, posiadanych kwalifikacji jako granicy ochrony ubezpieczeniowej przy wykonywaniu pracy poniżej kwalifikacji, a nie o zatrudnienia mieszczące się w zakresie tego samego poziomu posiadanych kwalifikacji. W tym poziomie może bowiem mieścić się całe spektrum różnych stanowisk pracy. Wynika to z szerszego znaczenia pracy jako zatrudnienia odnoszonego do poziomu posiadanych kwalifikacji, zatem uwzględniającej nie tylko kwalifikacje formalne lecz również rzeczywiste oraz zdobyte doświadczenie zawodowe. Jedno miejsce pracy i stanowisko pracy z reguły nie będzie wypełniało zakresu logicznego pojęcia pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Brak możliwości wykonywania z przyczyn zdrowotnych (choroby zawodowej) dotychczasowej pracy nie jest wystarczający do stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy w sytuacji, gdy jest możliwe podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie bez przekwalifikowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2000 r., II UK 99/00, OSNAPiUS 2002 nr 14, poz. 340). Obecna sprawa nie zamyka się więc w kwestii czy wnioskodawca z wykształceniem średnim zawodowym górnik - elektrotechnik jest niezdolny do pracy z powodu choroby zawodowej (niedosłuchu) na dotychczasowym

stanowisku pod ziemią, lecz czy choroba ta powoduje częściową niezdolność do pracy na innych stanowiskach zgodnych z poziomem posiadanych przezeń kwalifikacji, przy uwzględnieniu dalszych przesłanek z art. 13 ustawy. Przeciwwskazanie w odniesieniu do górnika do pracy pod ziemią ze względów zdrowotnych samo w sobie nie uzasadnia więc wniosku o niezdolności do pracy jako przesłance prawa do renty, w sytuacji, gdy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji jest on zdolny do innej pracy (na powierzchni), nawet poza górnictwem. Pracownik kopalni, w tym górnik, który z przyczyn zdrowotnych nie może w niej pracować, może być uznany za zdolnego do pracy, gdy nie utracił w znacznym stopniu zdolności do pracy na stanowiskach pracy poza kopalnią, odpowiadających jego kwalifikacjom.

Na tle takiej wykładni nie można nie zauważyć, że częściową niezdolność do pracy biegli ujmowali wężiej, jako że oceniali niezdolność do pracy tylko w odniesieniu do pracy na dotychczasowym stanowisku i miejscu pracy. Nie bez znaczenia mogła być treść postanowienia (zlecenia), na podstawie którego sporządzili opinie. Sprawy o renty ukazują, że pojęcie niezdolności do pracy nie jest ujmowanie jednolicie i ujemny skutek potęgują również braki metodyczne w analizie przesłanki częściowej niezdolności do pracy występujące w zleceniu sporządzenia opinii jak i niezależnie od tego zlecenia. Jest to jednak sfera faktów, która należy do sądu rozpoznającego sprawę.

Niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego, które zdecydowało o uchyleniu zaskarżonego wyroku, nie wynika więc z przyjęcia niezdolności do pracy, gdyż opinie biegłych nie przesądzają tego zagadnienia, lecz z tego, że rozstrzygnięto, iż wnioskodawca jest zdolny do pracy, a to nie wynika z ustaleń stanu faktycznego. Pierwszej podstawy skargi kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) nie można uznać za niezasadną, gdy sfera materialnoprawna rozstrzygnięcia rozmija się z ustalonym stanem faktycznym lub oparta została na argumentacji prawnej odnoszonej do stanu faktycznego, którego w sprawie nie ustalono. Samo prawo materialne nie może stworzyć rozstrzygnięcia, gdy jego zastosowanie oderwane jest od ustaleń faktycznych. Te zaś, w zakresie co najmniej minimalnym, winny być adekwatne do przedmiotu sprawy, pozwalający na rozstrzygnięcie sporu i zastosowanie norm prawa materialnego. Inaczej ujmując, prawidłowa subsumcja nie jest możliwa, gdy mankamenty stanu faktycznego nie pozwalają na stosowanie prawa lub stawianie tez rozstrzygnięcia, które w jego ustaleniach nie mają oparcia. Sporna istota zaskarżonego wyroku sprowadza się do tego, że nie ma ustalonych podstaw rozstrzygnięcia, że ubez-

pieczony jest zdolny do pracy elektryka na powierzchni (uzasadnienie in fine). Dopiero racjonalne potwierdzenie takiego założenia pozwalałoby na takie zastosowanie prawa. Założenie to winno być oparte na wiedzy medycznej, chodzi wszak o zdolność psychofizyczną do pracy na określonym stanowisku. Ocena niezdolności do pracy należy do lekarzy posiadających odpowiednie kwalifikacje, a w postępowaniu sądowym do biegłych lekarzy (art. 278 k.p.c.). Nie było zatem wystarczające poprzestanie na formalnym wnioskowaniu o zdolności do pracy na stanowisku elektryka na powierzchni z samych kwalifikacji zawodowych wnioskodawcy. Takie hipotetyczne założenie co do możliwości takiej pracy winno mieć podstawy w racjonalnych przesłankach, stąd konieczna była dalsza fachowa ocena biegłych, ujmująca pogorszenie zdolności do pracy wynikające z choroby zawodowej i z drugiej strony dotycząca stwierdzenia możliwości pracy na określonym stanowisku (stanowiskach). Sąd Apelacyjny nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego, natomiast przyjął założenie (hipotezę), które nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w pierwszej instancji (art. 382 k.p.c.). W tym kontekście również druga podstawa skargi nie jest nieuzasadniona, gdyż stwierdzenie o zdolności do pracy elektryka na powierzchni nie wynika z opinii biegłych (art. 233 § 1 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji z mocy art. 398<sup>15</sup> k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.

=====